

Festiwal Malta pozywa

Organizatorzy poznańskiej imprezy domagają się od skarbu państwa 300 tys. zł, których w ubiegłym roku festiwalowi nie chciał wypłacić minister kultury. We wtorek pozew otrzymał warszawski sąd.

KAJETAN KURKIEWICZ

Piotr Gliński zablokował dotację, gdy zorientował się, że kuratorem Malty jest Oliver Frlić, reżyser m.in. głośnej „Kłatwy”. Choć wcześniej jego ministerstwo dotację przyznało.

- Minister przekroczył Rubikon, bo zerwał umowę, która była prawnie wiążąca - komentuje dyrektor festiwalu Michał Merczyński. - Po festiwalu wystąpi-

liśmy, zgodnie z regulaminem, o refundację. Otrzymaliśmy lakoniczną informację, że „festiwal miał być wydarzeniem inkluzywnym, a dzielił”. Potem nasi pełnomocnicy wystąpili z pismem wzywającym do zapłaty. Ministerstwo odpowiedziało, że minister tych środków nie przyznał.

Stąd pozew. W sprawę włączyli się rzecznik praw obywatelskich oraz Helsińska Fundacja Praw Człowieka. Dzięki jej staraniom festiwal pro bono reprezentuje międzynarodowa kancelaria Hogan Lovells.

Malta w 2016 r. podpisała z Ministerstwem Kultury umowę na trzyletnie dofinansowanie. Pieniądze na edycje z 2016 i 2018 r. zostały przekazane w normalnym trybie. Tegoroczna Malta zacznie się w przyszły piątek. ●